

W dniach 3-4 lipca 2015 roku odbyła się w Pradze Konferencja Słowian Zachodnich. Poniżej prezentujemy referat polskiej delegacji oraz komunikat na zakończenie konferencji.

Sytuacja Słowiańszczyzny Zachodniej i ruchu słowiańskiego wobec agresji Zachodu przeciwko Rosji i Ukrainie

Referat na Konferencję Słowian Zachodnich i Zjazd Czeskiego Komitetu Słowiańskiego
Praga, 3-4 lipca 2015 roku

Szanowni Uczestnicy Konferencji Słowian Zachodnich!

Przyjmijcie od polskiej delegacji najserdeczniejsze pozdrowienia oraz życzenia sukcesów w służbie dla naszych Słowiańskich Narodów!

W trudnej sytuacji dla Słowiańszczyzny Zachodniej zapewniamy Was-Bracia Słowianie, że uczynimy wszystko, aby Polska była zawsze z Czechami, Słowacją, Rosją, całą Słowiańszczyzną!

Jest to ważna deklaracja, albowiem Słowiańszczyzna Zachodnia na przełomie XX i XXI wieku wbrew interesom jej Narodów została oderwana od naturalnego związku z przyjazną Rosją i ściśle zintegrowana z nieprzyjaznym Zachodem poprzez wejście wszystkich jej Państw do Unii Europejskiej i NATO. Ta przynależność do zachodnich struktur gospodarczych, politycznych i wojskowych wyznacza sytuację Słowiańszczyzny Zachodniej i czyni tę sytuację w dużej mierze identyczną w Czechach, Słowacji i Polsce, a w pewnym sensie także w Serbołużyczach.

Słowiańszczyzna Zachodnia jest przez Zachód, przez brukselską centralę Unii Europejskiej i USA uzależniona, wyzyskiwana i przeciwstawiana Rosji. Jest podporządkowanym Zachodowi ważnym geopolitycznym obszarem realizowania zachodnich, a zwłaszcza niemieckich i amerykańskich interesów.

Sytuację tę najwyraźniej widać w Polsce ze względu na jej geostrategiczne położenie w Europie. Dlatego Zachód przykładął szczególną wagę do pozyskania i opanowania Polski. Dla ułatwienia realizacji tego celu, Zachód wykorzystywał nasze historyczne sympatie do USA i podsycił antypatie do Rosji. Pomogło to w agenturalnym opanowaniu przez Zachód rządzącego Polską środowiska komunistycznego i opozycyjnego środowiska solidarnościowego. Te przechodzące na służbę Zachodu powiązane ze sobą komunistyczno-solidarnościowe środowiska polityczne uformowały w Polsce prozachodnią i antyrosyjską władzę, wytworzyły mafijny system partyjny oraz ustanowiły antydemokratyczną ordynację wyborczą. Narzuciły w ten sposób Polsce kontrolowany przez siebie układ polityczny, w którym skutecznie ubiegać się w wyborach o władzę mogą tylko partie i osoby prozachodnie specjalnie w tym celu finansowane i popularyzowane w mediach. Przy takich zabezpieczeniach, wybierana od 1990 roku władza państwowa w Polsce jest zawsze prozachodnia i antypolska oraz coraz bardziej antyrosyjska. Zmieniająca się w wyborach władza nie zmienia ustalonego na Zachodzie stałego programu uzależniania Polski od USA, Izraela, NATO, Unii Europejskiej z dominującymi Niemcami, lecz program ten służalczo realizuje.

Niezmiennie realizowanie przez kolejno wybierane władze programu uzależniania Polski od Zachodu dało katastrofalne rezultaty. Polska, mająca około 1,5 miliona przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych, usługowych, komunikacyjnych, finansowych i medialnych, została zmuszona do likwidacji około 300 tysięcy przedsiębiorstw oraz do wyprzedaży Zachodowi po zaniżonych cenach poniżej 10% wartości większości złóż surowcowych i około 500 tysięcy przedsiębiorstw, z których prawie 300 tysięcy właściciele zachodni zlikwidowali jako konkurencyjne dla Zachodu. Polska, mająca około 19 milionów hektarów ziemi rolnej, została zmuszona do likwidacji części prywatnych gospodarstw rolnych i wszystkich Państwowych Gospodarstw Rolnych oraz odłogowania 4. milionów hektarów prywatnej ziemi rolnej i 3. milionów hektarów państwowej ziemi rolnej, z której 1,5 miliona hektarów sprzedano głównie

Niemcom i innym kapitalistom zachodnim.

Ta likwidacja i wyprzedaż polskiej gospodarki doprowadziła do zmniejszenia produkcji przemysłowej i rolnej o połowę, czyli do zmniejszenia ilości polskich towarów na rynek krajowy i na korzystny eksport do innych Krajów. Drastyczny spadek polskiej masy towarowej, a tym samym polskiego dochodu narodowego zmusił Polskę do sprowadzania drogich i często gorszych towarów zachodnich oraz brania na Zachodzie wysoko oprocentowanych lichwiarskich pożyczek, niebezpiecznie zadłużających nasz Kraj.

Antypolska wyprzedaż Zachodowi polskiego majątku narodowego miała rzekomo zlikwidować zadłużenie Polski pozostałe po ustroju socjalistycznym, które można było w nowym ustroju umorzyć. Tymczasem nasze zadłużenie od czasu opanowania Polski przez kapitalistyczny Zachód wzrosło 100 razy i wynosi ponad 2 biliony zł.

Zadłużeniu Polski towarzyszy masowe zadłużanie Polaków o niskich dochodach, zmuszanych złymi warunkami życiowymi do brania wysoko oprocentowanych pożyczek, zwłaszcza mieszkaniowych. Kończy się to często odbieraniem mieszkań za niemożność spłacania wysokich rat bankowych, co wielu Polakom tragicznie walczącym o byt rujnuje życie, naraża ich na represje sądowe i windykacyjne oraz na odbieranie dobrego imienia.

Polska w związku z Zachodem straciła suwerenność i samowystarczalność oraz możliwość samodzielnego rozwoju i poprawy warunków życia ogółu Polaków. Stosunki zniewolonej Polski z Zachodem zostały oparte na grożącym konfliktem zbrojnym uzależnieniu wojskowym naszego Kraju od USA oraz rodzącym wyzysk uzależnieniu gospodarczym naszego Kraju głównie od Niemiec będących właścicielem znacznej części polskiej gospodarki i większości polskich długów. Wyzysk Polski powodujący niedorozwój i ubożenie realizują Niemcy i cały Zachód przez zawyżanie Polakom norm i czasu pracy a zaniżanie płac, przez zaniżanie polskim rolnikom cen skupu produktów rolnych, przez zawyżanie cen sprzedawanych Polakom zachodnich i polskich produktów rolnych i przemysłowych oraz przez uchylanie się zachodnich właścicieli przedsiębiorstw w Polsce od płacenia podatków i wywożenie zawyżonych zysków za granicę.

Trwające 25 lat uzależnienie Polski od wyzyskującego nas Zachodu doprowadziło do tego, że 2,5 miliona Polaków zdolnych do pracy jest bezrobotnych, 6,5 miliona żyje w biedzie, 6,1 miliona żyje w nędzy poniżej minimum socjalnego, 2,7 miliona żyje w głodzie poniżej minimum biologicznego, 420 tysięcy żyje w grożącej śmiercią bezdomności, 1,5 miliona żyje w depresji

wywołującej choroby psychiczne, 1,2 miliona choruje od śmiertelnych narkotyków, 30 tysięcy umarło z zimna i głodu, 110 tysięcy popełniło samobójstwo z beznadziejności i rozpacz, 6 milionów wyjechało z Polski na Zachód do pracy.

Decyzje dotyczące Polski są podejmowane na Zachodzie i usłudze wykonywane przez polską władzę. To Zachód decyduje, co i w jakiej ilości Polska ma produkować, jakie ceny i zarobki mają w Polsce obowiązywać, jakie w Polsce ma być bezrobocie, ilu Polaków i gdzie ma z Polski wyjechać, ilu obcokrajowców i skąd ma się w Polsce osiedlić, ilu banderowskich Ukraińców ma zamieszkać w Polsce, mieć darmowe leczenie i pracę oraz pomagać zachodnim pracodawcom w szkodzie Polaków na Rosjan. To Zachód zdecydował, że Ukraina pod panowaniem antypolskiego, bandyckiego reżimu ma być przyjacielem Polski, a przyjazna Polakom demokratyczna Rosja ma być wrogiem Polski. To Zachód decyduje o wprowadzaniu w Polsce śmiertelnych nasion i roślin genetycznie modyfikowanych oraz o lansowaniu niezgodnych z Naturą zbrodni i wynaturzeń niszczących podstawową dla Narodu wartość małżeństwa i rodziny. To Zachód decyduje o tym, aby Polacy nie byli wychowywani w miłości do Polski, w patriotyzmie zobowiązującym do służenia Polsce, a byli urabiani głównie przez media i szkolnictwo na beznarodowych, zglobalizowanych, zniewolonych ludzi wypracowujących w biedzie zachodni dobrobyt i służących zachodnim celom podboju Świata. Przyniosło to w efekcie zaplanowane zdemoralizowanie i ośłupienie części Polaków wyrzekających się swoich własnych polskich celów i realizujących narzucone sobie obce i wrogie cele zachodnie. U takich Polaków zanika świadomość słowiańska oraz polska świadomość narodowa.

Najgroźniejsza dla Polski jest dzisiaj przynależność do NATO. Stało się to szczególnie widoczne w sytuacji rozpętania przez Zachód, a zwłaszcza przez USA i Niemcy konfliktu zbrojnego na Ukrainie. Jego celem jest wciągnięcie Ukrainy do Unii Europejskiej i NATO, opanowanie jej bogactw i wykorzystanie jako antyrosyjskiej bazy wojskowej. Ma to osłabić Rosję przez skonfliktowanie jej z bratnią Ukrainą oraz zagrozić Rosji wojskowym uderzeniem od południa. Inwazja Zachodu skierowana na Ukrainę jest w istocie inwazją Zachodu przeciwko Rosji. Do ewentualnej agresji na Rosję NATO przede wszystkim przygotowuje Polskę. Zakłada w tym celu w naszym Kraju coraz więcej baz wojskowych. Przeciwko Rosji na polecenie USA formowana jest w Lublinie brygada litewsko-polsko-ukraińska. Ma być użyta w ramach pomocy NATO dla banderowsko-oligarchicznego reżimu w Kijowie, aby wzmocnić jego agresję na Donbas i całą Noworosję uwalniającą się od nazistowskiej, prozachodniej, antyrosyjskiej Ukrainy. USA wciąga Polskę w akcję rozpętania na Ukrainie powszechnej wojny domowej i przekształcenia jej w wojnę przeciw Rosji przy wsparciu Ukrainy przez europejskie Państwa NATO. Ma to według amerykańskich planów doprowadzić do destabilizacji Rosji, zmiany rosyjskiej władzy i zdominowania Rosji przez USA. Pierwszoplanową rolę mają w tym odegrać najbardziej proamerykańskie i antyrosyjskie Państwa – Ukraina, Polska i Litwa. Dlatego USA dąży do tego, aby poziom antyrosyjskości w tych Państwach był jak najwyższy, bowiem wtedy będą one mogły być łatwiej i skuteczniej użyte przeciw Rosji. W Polsce do umacniania antyrosyjskości aktywnie przyczynia się 100 tysięcy osiedlonych banderowskich Ukraińców. Spośród nich 70 tysięcy studiuje na polskich uczelniach, a pozostali są szkoleni w Policji i Wojsku Polskim oraz

zatrudniani w administracji samorządowej i państwowej, w partiach politycznych i stowarzyszeniach społecznych, w mediach, ośrodkach naukowych i oświatowych. Ci nienawidzący Polaków i Rosjan banderowscy Ukraińcy o nazistowskich i proniemieckich poglądach, powiązani z proniemieckim i antypolskim Ruchem Autonomii Śląska są groźnym dla Polski środowiskiem popieranym przez polską władzę na polecenie Zachodu.

Majowe wybory Prezydenta Polski nie poprawią złej sytuacji naszego Kraju i jego obywateli. Mogą tę niedobłą sytuację jedynie pogorszyć. W pierwszej turze wyborów wszyscy kandydaci na Prezydenta Polski byli prozachodni, aprobowali uzależnienie Polski od Zachodu i popierali przynależność Polski do NATO i Unii Europejskiej. Byli nawet wśród nich jawni zwolennicy ukraińskich banderowców. W drugiej turze wyborów o stanowisko Prezydenta Polski ubiegali się przedstawiciele Platformy Obywatelskiej oraz Prawa i Sprawiedliwości – dwóch antypolskich partii konkurujących ze sobą w służalczym realizowaniu w Polsce interesów Zachodu, w rozwijaniu antyrosyjskiej kampanii. Dlatego każdy wybór między tymi dwoma kandydatami był niekorzystny dla Polski, ale gwarantował korzyści Zachodowi. Wynika to z faktu, że obaj konkurenci - Bronisław Komorowski i Andrzej Duda są prozachodni i popierający banderowsko-oligarchiczną Ukrainę, obaj są antypolscy i antyrosyjscy, obaj są uzależnieni od zachodnich mocodawców. Różnice między nimi mogą się sprowadzać do wyboru, czy Polskę bardziej uzależniać od Niemiec i brukselskiej centrali Unii Europejskiej czy od USA i Izraela. Oba te uzależnienia są katastrofalne, są przyczyną słabości Polski i biedy Polaków.

Zdawać by się mogło, że Duda z PiS zwyciężył Komorowskiego z PO różnicą programu. Nic podobnego. Ustępujący Prezydent Komorowski i wybrany Prezydent Duda ujawnili zaraz po wyborach zadziwiającą jedność poglądów i programów. Rozpoczęli wspólne starania o szybkie umieszczenie w Polsce wielkiej bazy wojskowej USA. Ma ona dysponować wszelkim uzbrojeniem z tarczą antyrakietową włącznie, potrzebnym do ewentualnej agresji na Rosję. Konieczność założenia takiej bazy w Polsce obaj Prezydenci i ich partie uzasadniają zagrożeniem naszego Kraju przez Rosję. Ale Rosja Polsce i nikomu innemu nie zagraża! To Rosji zagrażają USA i pozostałe Państwa NATO, a więc również zniewolona przez Zachód Polska!

Natomiast Polsce w rzeczywistości zagraża członkostwo w NATO, które może wciągnąć nasz Kraj w wojnę wywołaną przez USA. Polsce zagraża osłabienie Wojska Polskiego, pozbawienie go patriotyzmu i podporządkowanie go jako zniewolonej siły agresywnym celom USA. Polsce zagrażają roszczenia terytorialne Niemiec i banderowsko-oligarchicznej Ukrainy. Polsce zagraża dalsza wyprzedaż Zachodowi polskiego majątku narodowego, zwłaszcza ziemi rolnej i lasów. Polsce zagrażają masowe wyjazdy Polaków na Zachód i brak przyrostu naturalnego, co prowadzi do wyludniania naszego Kraju. To są prawdziwe zagrożenia Polski maskowane nagłaśnianiem nieistniejącego zagrożenia rosyjskiego. Straszanie Rosją ma przekonać Polaków o konieczności sprowadzenia żołnierzy amerykańskich jako obrońców Polski przed

Rosją. Ale żołnierze amerykańscy to okupanci Polski mający wykorzystać Polaków i polskie terytorium do ewentualnej agresji na Rosję! Zdradzieckie sprowadzanie do naszego Kraju wojsk NATO to pierwszoplanowy cel byłego i nowego Prezydenta Polski, a nie rozwój wolnej Polski i poprawa warunków życia Polaków!

W obliczu tego zagrożenia nawołujemy wszystkich do przeciwstawienia się obecności żołnierzy USA, Niemiec i innych Państw NATO w Polsce, w całej Słowiańszczyźnie Zachodniej i Południowej, a także na Ukrainie! Nie chcemy wojsk NATO na naszej Słowiańskiej Ziemi!

Wielką w tym rolę może odegrać i musi odegrać reprezentowany przez nas ruch słowiański, rozwijany we wszystkich Narodach i Państwach Słowiańskich. Zadaniem ruchu słowiańskiego jest umacnianie jedności i wspólnoty słowiańskiej, jedności i wspólnoty Narodów i Państw Słowiańskich, jedności i wspólnoty Słowiańszczyzny Zachodniej i Południowej ze Słowiańszczyzną Wschodnią - z Białorusią, Ukrainą, a zwłaszcza z Rosją! Szczególnym zadaniem ruchu słowiańskiego jest dzisiaj obrona Rosji przed narastającą agresją USA i Unii Europejskiej! Ta agresja wyraża się w skalowaniu Rosji, w izolowaniu Rosji na arenie międzynarodowej, w nakładaniu na Rosję sankcji gospodarczych, w podciąganiu pod granice Rosji ofensywnych wojsk NATO, w niszczeniu w Polsce pomników zwycięskiej Armii Radzieckiej ratującej w czasie II wojny światowej Naród Polski przed zagładą dokonywaną przez nazistowskich Niemców i banderowskich Ukraińców!

Zachód zawsze obawiał się jedności Narodów i Państw Słowiańskich jako skutecznej zapory uniemożliwiającej mu opanowanie rozległej i bogatej Słowiańszczyzny. Dlatego Zachód występuje z coraz większą zaciekłością przeciwko umacnianej przez nas naturalnej wspólnocie wszystkich Państw Słowiańskich, a zwłaszcza przeciwko naturalnej wspólnocie Polski, Czech i wszystkich Słowiańskich Państw z Rosją! Świadczy o tym między innymi rozwijana w Polsce z inicjatywy USA, Niemiec i banderowskich Ukraińców wściekła kampania przeciwko Rosji, przeciwko Jej wybitnemu Przywódcy i niezłomnemu obrońcy wolności ludzi i Narodów - Prezydentowi Władimirowi Putinowi!

Nasza prośłowiańska, a zwłaszcza prorosyjska działalność została przez władzę i media w Polsce zaatakowana jako działalność agenturalna na rzecz Rosji. Taki atak przypuszczono na Polski Komitet Słowiański i Stowarzyszenie Przyjaźni Polsko-Rosyjskiej. Na ten szkalujący nas bezpodstawny zarzut mamy jedną odpowiedź: Nasza miłość do Polski, nasze bezgraniczne poświęcenie się Polsce, nasze starania o szczęśliwą przyszłość Polski nakazują nam-Polakom być razem z Rosjanami, Czechami, Słowakami i pozostałymi Słowianami! Nakazują nam być razem przeciwko grożącemu wojną globalistycznemu Zachodowi! Byliśmy, jesteśmy i będziemy z Wami-Bracia Słowianie!

W imieniu polskiej delegacji
Bolesław Tejkowski
Przewodniczący Polskiego Komitetu Słowiańskiego

Komunikat na zakończenie konferencji

O wynikach spotkania przedstawicieli Komitetów Słowiańskich Bułgarii, Polski, Słowacji i Republiki Czeskiej, które odbyło się w dniach 3-4 lipca 2015 roku w Pradze.

Uczestnicy spotkania ocenili obecną międzynarodową sytuację społeczno-polityczną i w tym kontekście stan ruchu słowiańskiego.

Braterskie stosunki i wzajemne poparcie bliskich Narodów Słowiańskich odegrały pozytywną rolę w historii, szczególnie w nieodległych groźnych latach II wojny światowej, której rocznicę zakończenia niedawno świętowaliśmy.

W związku z 70. rocznicą Wielkiego Zwycięstwa Armii Czerwonej wyrażamy kategoryczny protest wobec rozszerzania NATO na Wschód przeciwko Rosji i manipulowania przez Zachód politycznymi procesami na Ukrainie.

Cała praca naszych słowiańskich organizacji posiada zasadniczy cel: stać się pośrednikami przyjaźni, związków kulturowych i duchowych oraz pokojowej współpracy.

Takie były postanowienia I Zjazdu Wszechsłowiańskiego w Pradze 1848 roku, VII Zjazdu Wszechsłowiańskiego – Praga 1998 rok i potwierdzone przez X Zjazd Wszechsłowiański w Kijowie w 2010 roku. Tam był ustanowiony najwyższy organ koordynacyjny ruchu słowiańskiego – Międzynarodowy Komitet Słowiański/Międzynarodowa Rada Słowiańska, był przyjęty Statut, zgodnie z którym prawo zwoływania zjazdów przynależy temu organowi.

Pojawiające się organizacje o zbliżonych nazwach prawa takiego nie posiadają.

Przedstawiciele Komitetów Słowiańskich potwierdzają, że w dalszych działaniach kierować się będą Statutem Międzynarodowego Komitetu Słowiańskiego/Międzynarodowej Rady Słowiańskiej i rozwijać słowiańską wzajemność.

Problemy organizacyjne związane z posiedzeniami Międzynarodowego Komitetu Słowiańskiego/Międzynarodowej Rady Słowiańskiej w 2016 roku powinny być rozwiązywane wspólnie z uczestnikami niniejszego spotkania.

Praga, 4 lipca 2015 roku

Jan Minarz – Przewodniczący Słowiańskiego Komitetu Czeskiej Republiki
Bolesław Tejkowski – Przewodniczący Polskiego Komitetu Słowiańskiego
Barbara Krygier – Zastępca Przewodniczącego Polskiego Komitetu Słowiańskiego

Krum Lazarow – Sekretarz Generalny Słowiańskiego Komitetu Bułgarii

Dagmara Bollova – Zastępca Przewodniczącego Słowiańskiego Komitetu Słowacji